

Sygn. akt VII GC 300/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący: SSO Leszek Ciulkin

Protokolant: Paulina Matejczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2017 roku w B.

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o stwierdzenie nieważności uchwały, ewentualnie o jej uchylenie, ewentualnie o ustalenie jej nieistnienia

I. Stwierdza nieważność uchwał nr 8 i 9 z dnia 27 października 2017 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowo – Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 1.097 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **VII GC 300/17**

UZASADNIENIE

Powód K. K. w pozwie skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowo – Usługowemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. domagał się stwierdzenia nieważności, ewentualnie uchylenia bądź ustalenia nieistnienia uchwał Nr 8 i 9 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników PPHU (...) Sp. z o.o. w W. z dnia 27.10.2017 r. Podnosił, że uchwała nr 8, oraz będąca jej konsekwencją uchwała nr 9 są niezgodne z treścią art. 246 § 3 ksh, a ponadto są sprzeczne z dobrymi obyczajami i mają na celu pokrzywdzenie pozostałych wspólników mniejszościowych

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa oponując twierdzeniom powoda i wskazując, że podjęcie zaskarżonych uchwał miało wyłącznie na celu umocnienie sytuacji pozwanej spółki na rynku.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Pozwana działa w Branży mleczarskiej od 2000 r. Jest spółką rodzinną, jej udziałowcami są obecnie: J. K., który posiada 56 udziałów tj. 70% udziałów w kapitale zakładowym; J. O. (córka J. K.), powód (syn J. K.), oraz P. K. (syn J. K.) którzy posiadają po 8 udziałów tj. 10 % udziałów w kapitale zakładowym każdy.

Kapitał zakładowy Spółki wynosi 50.000 złotych i dzieli się na 80 udziałów o wartości 625 złotych każdy. Prezesem Zarządu Spółki, uprawnionym do jej jednoosobowej reprezentacji, jest J. K..

W dniu 12.10.2017 r. Prezes Zarządu Pozwanego zwołał Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki na dzień 27.10.2017 r. Zaproszenia na zgromadzenie skierowane zostały do wszystkich wspólników spółki. Do zawiadomienia załączono także projekty uchwał, które miały zostać podjęte w dniu 27.10. 2017 r., w tym projekty zmian w zakresie umowy Spółki.

W dniu 27.10.2017 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki, podczas którego podjęto m.in. uchwałę nr 8 w przedmiocie zmian Umowy Spółki. Za uchwałą oddano 56 głosów, przeciw 8 głosów, 16 głosów wstrzymujących się. Uchwała została przegłosowana, natomiast Powód reprezentowany przez pełnomocnika złożył do niej sprzeciw zarówno przed głosowaniem jak i po podjęciu uchwały w tym przedmiocie. Zmiany w Umowie Spółki polegały w § 13 na nadaniu mu następującego brzmienia:

- w § 13 ust. 1: „Rozporządzenie udziałami, a w szczególności ich zbycie, sprzedaż określona w art. 185 Kodeksu spółek handlowych, zastawienie lub darowanie, wymaga uzyskania uprzedniej zgody Zgromadzenia Wspólników wyrażonej w formie uchwały podjętej większością 2/3 (dwóch trzecich) głosów wspólników”,

-w § 13 ust. 2: „W przypadku niewyrażenia zgody przez Zgromadzenie Wspólników w formie uchwały na rozporządzenie udziałami przez wspólnika w sposób określony w §13 ust. 1 niniejszej Umowy, pozostałym wspólnikom przysługuje prawo pierwszeństwa nabycia rozporządzanych udziałów, w stosunku proporcjonalnym do posiadanych przez wspólników udziałów w kapitale zakładowym”,

- w § 13 ust. 3: „Zgromadzenie Wspólników, za zgodą pozostałych wspólników, z wyłączeniem wspólnika zamierzającego rozporządzić udziałami, uprawnione jest do wyłączenia prawa pierwszeństwa nabycia rozporządzanych udziałów w sposób określony w §13 ust. 2 niniejszej Umowy. W przypadku określonym w zdaniu powyżej Zgromadzenie Wspólników uprawnione jest do wskazania wspólnika, wspólników lub podmiotu niebędącego wspólnikiem, którym będzie przysługiwało prawo pierwszeństwa nabycia rozporządzanych udziałów”,

- w § 13 ust. 4: „Cena nabycia udziałów, w sposób określony w § 13 ust. 2 albo § 13 ust. 3 niniejszej Umowy będzie odpowiadać wartości przypadających na zbywane udziały aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy

- w § 13 ust. 5: „W przypadku nie uiszczenia ceny nabycia udziałów przez podmiot lub podmioty określone w § 13 ust. 2 albo §13 ust. 3 niniejszej Umowy, ustalonej zgodnie z wytycznymi określonymi w § 13 ust. 4 niniejszej Umowy, w terminie 6 (sześciu miesięcy), liczonych od dnia podjęcia uchwały przez Zgromadzenie Wspólników określonej w § 13 ust. 1 niniejszej Umowy, wspólnik uprawniony jest rozporządzić swoim udziałem swobodnie”.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki w dniu 27.10.2017 r., podjęto również uchwałę nr 9 w przedmiocie przyjęcia tekstu jednolitego Umowy Spółki. Za uchwałą oddano 56 głosów, przeciw 24 głosy. Uchwała została przegłosowana, natomiast Powód reprezentowany przez pełnomocnika złożył do niej sprzeciw zarówno przed głosowaniem jak i po podjęciu uchwały w tym przedmiocie. (k. 16-47).

Powyżej wymienione kwestie nie były pomiędzy stronami sporne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy w ślad za powodem zauważyć, iż między stronami bez wątpienia istnieje konflikt natury osobistej, przyczyniający się do podejmowania uchwał spółki, którym wspólnicy mniejszościowi się sprzeciwiają. Świadczyć o powyższym może, iż na wskazywanym gruncie wytaczane były przeciwko pozwanej analogiczne powództwa o uchylenie uchwał spółki wspólników w sprawach Sądu Okręgowego w Białymstoku Wydziału VII Gospodarczego o sygn. akt VII GC 67/17 oraz VII GC 180/17. Tłem wszystkich powyższych konfliktów jest fakt, iż zaskarżane uchwały w znacznej mierze podejmowane są z poparciem wyłącznie J. K. jako wspólnika większościowego, który posiada obecnie 70 % udziałów w kapitale zakładowym. Z tego też względu w wielu kwestiach może forsować swoje zdanie, bez uwzględniania stanowiska pozostałych wspólników. Powód wskazuje więc, iż każda uchwała podjęta z wyraźnym sprzeciwem pozostałych wspólników ukierunkowana jest celem pokrzywdzenia wspólników mniejszościowych.

Podstawy prawnej swojego powództwa powód upatrywał w treści art. 252 ksh i art. 249 ksh.

Z uwagi jednak na sformułowanie w pozwie żądania ewentualnego (tj. powództwa o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników, ewentualnie o stwierdzenie nieistnienia uchwał) w pierwszej kolejności należało ocenić czy zachodziły w tej sprawie podstawy do stwierdzenia nieważności zaskarżonych uchwał.

Stosownie do treści art. 250 pkt. 2 ksh w zw. z art. 252 § 1 ksh prawo do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał przysługuje między innymi wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Legitymacja powodów do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwał nr 8 i 9 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowo – Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z dnia 27 października 2017 roku wobec poczynionych wyżej ustaleń faktycznych nie budzi zatem wątpliwości.

Przechodząc dalej, powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały oparte na treści art. 252 ksh może zostać uwzględnione wyłącznie wówczas, gdy uchwała ta jest sprzeczna z ustawą, tj. gdy nie zostały zachowane wszystkie określone w ustawie wymogi formalne zwoływania zgromadzenia, podejmowania na nim uchwał, a uchybienia te mają wpływ na treść konkretnej uchwały (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012 roku, IV CSK 186/12, LEX nr 1275001).

W tej sprawie nie było wątpliwości co do tego, że przedmiotowa uchwała nr 8 o zmianie umowy spółki wprowadzała klauzulę ograniczającą obrót udziałami. Dopuszczalność wprowadzenia takiego postanowienia reguluje treść art. 182 § 1 ksh, zgodnie z którym zbycie udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć. Pozwany stoi na stanowisku, iż wprowadzone uchwałą nr 8 postanowienie dotyczące zbycia udziałów stanowi wyłącznie „inne ograniczenie zbywalności udziałów” i w żadnej mierze nie można mu przypisać waloru postanowienia wyłączającego zbywalność udziałów. Sam też pozwany wskazuje, iż sprzeczne z ustawą będą regulacje umowne bezpośrednio bądź pośrednio wyłączające zbywalność udziałów.

Pośrednie wyłączenie zbycia udziałów może polegać na przykład na regulacji umownej, niedostatecznie precyzyjnej, umożliwiającej jednemu z zainteresowanych zatamowanie procedury wyrażenia aprobaty na zbycie udziałów, czy też na ustanowieniu zbyt długiego terminu na wyrażenie zgody przez spółkę na zbycie udziałów bądź na zgłoszenie przez wspólnika chęci nabycia udziałów innego wspólnika.

Powód powoływał się właśnie na pośrednie wyłączenie zbywalności udziałów, którego upatrywał w konstrukcji postanowień regulujących ograniczenia zbywalności, czy też obciążalności udziałów. W jego opinii budowa tych ograniczeń w rzeczywistości oznaczała niemożliwość zbycia udziałów, a nadto naruszała zasadę równości wspólników.

Należy stwierdzić, iż w rzeczywistości udziały wspólników mniejszościowych będą podlegały wprowadzonemu przedmiotowymi uchwałami ograniczeniu w zbyciu udziałów, natomiast udziały pozwanego jako wspólnika większościowego nie będą podlegały temu ograniczeniu. To właśnie wspólnik większościowy posiada wystarczającą ilość głosów do zainicjowania procesu przewidzianego wskazywaną regulacją w zakresie zbycia udziałów, dlatego w jego swobodnej decyzji pozostaje uruchomienie tej procedury wobec pozostałych wspólników. Wspólnicy mniejszościowi natomiast w żadnej mierze nie mają uprawnień do uruchomienia takiej procedury ograniczającej zbycie udziałów wobec wspólnika większościowego. W tej mierze należałoby więc przyjąć, iż ograniczenie to w ogóle nie dotyczy wspólnika większościowego. Taka sytuacja w Ocenie Sądu Okręgowego, rażąco różnicuje sytuacje wspólników spółki. Jakkolwiek nie można podważyć, iż posiadanie statusu wspólnika większościowego w spółce powiązane jest z uprzywilejowaną pozycją, to pozycja ta nie może naruszać zasady równego traktowania wspólników. Z taką właśnie regulacją naruszającą zasady równego traktowania wspólników mamy też do czynienia w zakresie skarżonych uchwał nr 8 i 9, okoliczność ta pośrednio czyni wręcz niemożliwym zbycie udziałów przez wspólników mniejszościowych.

Przechodząc do omówienia dalszych nieprawidłowości uchwał nr 8 i 9 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki PPHU (...) z dnia 27 października 2017 roku, przeanalizować należy budowę postanowień odnoszących się do całościowej procedury zbycia udziałów. Nieprecyzyjność postanowień, w stopniu uniemożliwiającym zrekonstruowanie wspólnikowi całości procesu w sposób jasny, precyzyjny i jednoznaczny może bowiem skutkować, stanem niepewności co do sytuacji w której znajduje się wspólnik, a także przeświadczać o niefunkcjonalności takiego postanowienia. Wadliwa konstrukcja postanowień odnoszących się do procesu zbycia udziałów, również może prowadzić do stwierdzenia nieważności rzeczonych uchwał. Powód zaznacza dysfunkcyjność postanowień dotyczących uregulowanej instytucji pierwszeństwa wskazuje, iż postanowienia zmienianego § 13 w brzmieniu ukształtowanym skarżoną uchwałą w żaden sposób nie precyzują, jak ma następować procedura wykonania pierwszeństwa, nadto nie oznaczają kiedy czy też w jaki sposób następuje zawarcie umowy.

W tym miejscu należy odnotować, iż prawo pierwszeństwa sensu stricto zakłada, że strony, tj. zbywca oraz uprawniony z prawa pierwszeństwa, będą prowadziły negocjacje odnośnie do warunków zbycia udziałów czy wymieniały oferty ich nabycia, zanim zbywca podejmie negocjacje z osobą trzecią czy zaprosi do składania ofert nabycia udziałów osobę trzecią lub sam złoży taką ofertę osobie trzeciej. W takich wypadkach należy jednak zalecać bardzo precyzyjne uregulowanie problemu poprzez wskazanie takich kwestii, jak: sposób zawiadomienia wspólników o zamiarze zbycia udziałów, wyznaczenie terminu na zgłoszenie chęci nabycia; wskazanie, czy w razie istnienia większej liczby potencjalnych nabywców przysługuje im prawo nabycia w stosunku do liczby udziałów dotychczas posiadanych, czy też (co rzadziej spotykane) wspólnicy ci mają konkurować o nabycie udziałów – w tym drugim przypadku konieczne staje się wskazanie zasad postępowania, określenie terminu na złożenie ceny nabycia i wskazanie konsekwencji niezłożenia, a także innych stosownych kwestii dotyczących zawarcia samej umowy zbycia udziałów. Jak ukazuje praktyka, wspólnicy wielokrotnie poprzestają na zwykłym zastrzeżeniu prawa pierwszeństwa, bez wielopłaszczyznowego określania możliwych następstw, co nierzadko staje się przeszkodą w bezkonfliktowym wyłonieniu nabywcy.

Należy zauważyć, iż prezentowane przez powoda zarzuty co do braków w regulacji prawa pierwszeństwa należy uznać za słuszne. Procedura wprowadzana za pomocą postanowienia zmieniającego § 13 uchwały nie zawiera między innymi wskazań co do wyznaczenia terminu na zgłoszenie chęci nabycia udziałów, nie konkretyzuje także kiedy i w jaki sposób następuje zawarcie umowy. Nadto wskazanie przedmiotowego postanowienia traktujące o terminie na złożenie ceny nabycia i wskazanie konsekwencji jej niezłożenia, jest nieprecyzyjne w stopniu co najmniej wprowadzającym uzasadnione wątpliwości. Z treści postanowienia uchwały nr 8 w przedmiocie zmiany § 13 ust 5 odczytujemy bowiem, iż „ w przypadku nieuiszczenia ceny nabycia udziałów przez podmiot lub podmioty..., ustalonej zgodnie z wytycznymi... , w terminie 6 miesięcy, liczonych od dnia podjęcia uchwały przez Zgromadzenie Wspólników, określonej w § 13 ust 1 niniejszej Umowy, wspólnik uprawniony jest rozporządzić swoim udziałem swobodnie.” Niejasność wskazywanego wyżej postanowienia, polega na odniesieniu się tylko i wyłącznie do nieuiszczenia ceny bez wskazania na fakt zawarcia stosownej umowy sprzedaży. Sytuacja taka może rodzić po stronie podmiotów wykonujących procedurę pierwszeństwa nabycia udziałów, zastrzeżenia co do faktu i terminu zawarcia umowy. Konstrukcja omawianego zapisu może bowiem dla mniej zorientowanego podmiotu wskazywać, iż za zawarcie umowy sprzedaży udziałów można by uznać czy też uchwałę wspólników odmawiającą zgody na zbycie udziałów, czy też oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwszeństwa, o ile spełniałyby one inne warunki formalne. Prawidłowa kompozycja przedmiotowego postanowienia powinna więc zawierać wyraźne odniesienie do stosownej umowy sprzedaży udziałów. Powyżej wskazywane błędy konstrukcyjne przedmiotowych uchwał, czynią niniejsze uchwały nieprecyzyjnymi, tym samym przyczyniając się do uznania ich za nieważne.

Odnośnie terminu sześciomiesięcznego od niewyrażenia zgody na zbycie udziałów, należy podkreślić, iż długość okresu wyłącznych negocjacji z uprawnionym z prawa pierwszeństwa zależy od spodziewanej szybkości podejmowania decyzji biznesowych przez każdą ze stron, spodziewanego stopnia skomplikowania dokumentacji transakcyjnej, w szczególności potrzeby poprzedzenia właściwych negocjacji badaniem prawnym lub innym stanu spółki, a także oczekiwań zbywcy co do płynności swojej inwestycji w udziały spółki. Dłuższy okres niewątpliwie sprzyja uprawnionemu z prawa pierwszeństwa, powodując, że zbywca może chcieć dokonać transakcji właśnie z nim ze

względu na szybkość jej przeprowadzenia. Mając na uwadze złożoność procesu negocjacji w zakresie sprzedaży udziałów, należy uznać, iż określony sześciomiesięczny termin do przeprowadzenia procesu skorzystania z prawa pierwszeństwa nie jest terminem zbyt długim.

Kolejnym aspektem przesądzającym o nieważności podjętych uchwał nr 8 i 9 jest przyjęcie uchwałą nr 8 i potwierdzenie poprzez wprowadzenie tekstu jednolitego umowy uchwałą nr 9, postanowienia § 13 ust. 4, zgodnie z którym „cena nabycia udziałów, w sposób określony w § 13 ust. 2 albo § 13 ust. 3 niniejszej Umowy będzie odpowiadać wartości przypadających na zbywane udziały aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy”. W ocenie Sądu Okręgowego przyjęcie innej niż cena rynkowa ceny zbycia udziałów, jest działaniem nieprawidłowym, godzącym w uzasadnione interesy zbywcy do uzyskania adekwatnej ceny za zbywane udziały. Poglądy doktryny w tym zakresie zdają się usprawiedliwiać przekonanie, że jeżeli chcemy przejąć udziały po ustępującym wspólniku, albo przejąć udziału w zakresie w jakim wspólnik chce je zbyć, to jedynie może się to odbyć na zasadach ekwiwalentności. Ekwiwalentność w zakresie zbycia udziałów odpowiada wartości rynkowej tych udziałów. Nieuzasadnione w ocenie Sądu Okręgowego jest stanowisko zgodnie, z którym można przeliczyć wartość udziałów po cenie wynikającej z bilansu majątku spółki. Za cenę rynkową można uznać szacunkową kwotę, jaką w dniu wyceny można uzyskać, w transakcji sprzedaży zawieranej na warunkach rynkowych pomiędzy kupującym a sprzedającym, którzy mają stanowczy zamiar zawarcia umowy, działają z rozeznaniem i postępują rozważnie oraz nie znajdują się w sytuacji przymusowej. Cena ustalona na podstawie sprawozdania finansowego natomiast, ustalana jest głównie dla celów księgowych i podlega różnym działaniom i procesom stosownie do których może ulegać obniżeniu. Takimi czynnikami mogącymi różnicować wartość księgową od wartości rynkowej, jest chociażby amortyzacja, która może ukształtować cenę księgową na poziomie zerowym, a w tym samym czasie wartość rynkowa danego dobra będzie pozostawała na znacznie wyższym poziomie. W opinii Sądu Okręgowego zastosowanie w umowie spółki ceny określonej zgodnie ze sprawozdaniem finansowym, a nie wartości rynkowej, w przypadku zbycia udziałów, zmierza w okolicznościach niniejszej sprawy do ułatwienia większościowemu wspólnikowi posiadającemu 2/3 udziałów do wykreowania wysokości wynagrodzenia za zbywane udziały odpowiednimi operacjami księgowymi, na poziomie znacząco niższym od wartości rynkowej tych udziałów, a tym samym do wykreowania mniej korzystnych warunków dla wspólników, którzy chcą zbyć udziały.

Wyżej wskazywane czynniki bez wątpienia przeświadczają, iż skarżona uchwała nr 8 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki PPHU (...) z dnia 27 października 2017 roku dotknięta jest nieważnością. Co więcej nieprawidłowość powyższej uchwały nr 8 implikuje nieważność postanowień uchwały nr 9 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki. Skoro bowiem uchwała nr 9 wprowadza tekst jednolity Umowy Spółki, który uwzględnia wyżej wskazywane zmiany kreowane uchwałą nr 8, co do których Sąd Okręgowy stwierdza ich nieważność, to logicznym jest skutek nieważności także co do tej uchwały.

Przechodząc na grunt zasadności uchylenia przedmiotowych uchwał, zaznaczenia wymaga, iż do stwierdzenia słuszności uchylenia niezbędne jest spełnienie co najmniej dwóch przesłanek łącznie. Przesłanki te warunkowane są treścią przepisu art. 249 ksh. Zgodnie z wskazywanym przepisem uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. W niniejszej sprawie można by dochodzić wzruszenia uchwał nr 8 i 9, również na gruncie przedmiotowego przepisu. W ocenie Sądu Okręgowego, jednakże naruszenia przedstawione przez powoda w uchwaleniu przedmiotowych postanowień dotyczących w głównej mierze zbycia udziałów przez wspólników, bliższe są w swoich skutkach sankcji nieważności, która jest dalej idąca w skutkach niż sankcja uchylająca uchwały, dlatego też szersze rozważania w zakresie uchylenia rzeczonych uchwał Sąd w tym miejscu uważa za zbędne.

Nadmienić także należy, iż Sąd popiera zasadę, iż nie ma podstaw do wystąpienia przez wspólników z powództwem o ustalenie nieistnienia uchwał dlatego, iż ustawodawca wprowadził prawną regułę dychotomiczną, możliwe jest więc jedynie stwierdzenie nieważności uchwały albo uchylenie uchwały. Sąd w tej mierze hołduje regule tertium non datur, której dosłowne znaczenie, wskazuje, iż trzeciej możliwości nie ma. Jeżeli więc jest we wskazywanym zakresie przewidziana trzecia możliwość, a nastąpiły tak poważne naruszenia, które w ocenie powoda przemawiały

za stwierdzeniem, że uchwała nie istnieje, oznacza to, iż mamy do czynienia z nieważnością takiej uchwały. Istnieją co prawda spory doktrynalne, jak również spory w zakresie linii orzecniczej dotyczące zagadnienia możliwości orzeczenia nieistnienia wadliwej uchwały. Sąd Okręgowy powyższe poglądy zauważa, ale stwierdza, iż przychylić się należy jednak do stanowiska o niemożliwości zastosowania procedury stwierdzenia nieistnienia postanowień uchwał. Zasadne jawi się w niniejszej sprawie stanowisko, zgodnie z którym konstrukcja uchwały nieistniejącej nie może być wykorzystana przez podmioty określone w art. 250 ksh, jeśli nastąpiło rażące naruszenie norm ustawowych czy statutowych określających tryb podejmowania uchwał. W takiej sytuacji wyłączona jest możliwość zaskarżenia uchwały w trybie art. 189 kpc, z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu (vide. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 23 sierpnia 2013 r. I ACa 855/12).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu postanowiono w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, obciążając nimi na podstawie art. 98 kpc stronę przegrywającą, czyli pozwanego. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu (2.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 1.080 zł, na podstawie § 8 ust 1 pkt 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego (17 zł).